

Sygn. akt III AUa 348/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Elżbieta Czaja (spr.)
Sędziowie:	sędzia Jerzy Antoni Sieklucki sędzia (del.) Danuta Dadej-Więsyk
Protokolant: starszy sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2021 r. w Lublinie

sprawy R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 20 stycznia 2020 r. sygn. akt IV U 616/18

oddala apelację.

Danuta Dadej-Więsyk Elżbieta Czaja Jerzy Antoni Sieklucki

Sygn. akt III AUa 348/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 sierpnia 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art. 4 ustawy z 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013r. poz. 982 ze zm.) w związku z przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016r. poz. 887 ze zm.), odmówił R. K. prawa do renty socjalnej wskazując, że u ubezpieczonego nie stwierdzono całkowitej niezdolności do pracy.

Odwołanie od decyzji złożył R. K., wnosząc o jej zmianę i ustalenie prawa do renty socjalnej. W uzasadnieniu wskazał, że cierpi na upośledzenie umysłowe z zaburzeniami zachowania. Naruszenie sprawności jego organizmu istnieje od dzieciństwa i ma charakter trwały. Podniósł, że stan jego zdrowia nie uległ poprawie, a uprzednio był uprawniony do renty socjalnej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z 20 stycznia 2020 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił prawo R. K. do renty socjalnej od(...)do (...).

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

R. K. od 1 października 2003r. jest uprawniony do renty socjalnej. Prawo do renty było przedłużane na kolejne okresy. Po raz ostatni prawo to przyznane zostało decyzją z 10 lipca 2015r. na okres od 1 maja 2015r. do 30 czerwca 2018r. W dniu 15 maja 2018r. ubezpieczony wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z wnioskiem o ustalenie prawa do renty socjalnej na dalszy okres.

Lekarz orzecznik ZUS ustalił, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Na skutek sprzeciwu ubezpieczonego, skierowany on został na badanie przez komisję lekarską ZUS, która w orzeczeniu z 26 lipca 2018r. ustaliła, że nie jest on całkowicie niezdolny do pracy. Na podstawie tego orzeczenia, zaskarżoną decyzją z 8 sierpnia 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej na dalszy okres.

Ubezpieczony ma 36 lat. Ukończył szkołę zawodową specjalną w zawodzie kucharza, nigdy nie pracował zawodowo. Ubezpieczony ma trudności z czytaniem, pisaniem oraz wypowiedzaniem się, a powierzone mu czynności wykonuje jedynie pod nadzorem innych osób. Nie pamięta o wizytach lekarskich oraz stosowaniu zaleconych leków i w tym zakresie wymaga bezwzględnej pomocy matki.

Ubezpieczony cierpi na upośledzenie umysłowe na pograniczu stopnia lekkiego i umiarkowanego z zaburzeniami zachowania. W poradni zdrowia psychicznego leczy się od 4 grudnia 2002r. Utrzymują się u niego znaczne zaburzenia funkcji poznawczych w zakresie pamięci, myślenia przyczynowo-skutkowego, planowania, koncentracji uwagi, tempa uczenia się nowego materiału, rozpoznawania, rozumienia i przewidywania sytuacji społecznych. W funkcjonowaniu osobowościowym występuje niska tolerancja na stres i pobudzenie emocjonalne, niska samokontrola emocji z tendencją do reakcji dysforycznych, obniżona zdolność rozumowania arytmetycznego, zaburzenia funkcji motywacyjnych, znacznie obniżony krytycyzm, co skutkuje zaburzeniami zachowania, niskim poziomem aktywności i zaradności życiowej. W porównaniu do sytuacji istniejącej do 30 czerwca 2018r. (okres uprawnień do renty socjalnej) stan zdrowia ubezpieczonego nie uległ poprawie. Obecnie ubezpieczony wymaga pomocy innych funkcjonowaniu psychospołecznym. Nie jest w stanie samodzielnie rozeznaczyć zagrożeń życia codziennego, przewidywać konsekwencji swoich zachowań, nawiązywać rzeczowego kontaktu z otoczeniem. Występujące objawy - głównie nasilone zaburzenia emocjonalne powodują duże u ubezpieczonego problemy w codziennym i społecznym funkcjonowaniu oraz znacząco utrudniają komunikację z otoczeniem. Z uwagi na istniejący deficyt stanu psychicznego ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy, a naruszenie sprawności organizmu powstało przed ukończeniem 18. roku życia. Całkowita niezdolność do pracy istniała w dniu 30 czerwca 2018r. i trwa nadal do(...) (opinia biegłego psychiatry B. P. oraz psychologa K. P. k.68-72 akt sprawy).

Sąd uznał, że odwołanie ubezpieczonego jest zasadne.

Zgodnie z art.4 ust. 1 ustawy z 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2018r., poz. 1340) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

1. przed ukończeniem 18. roku życia,
2. w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia,
3. w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

W myśl art. 5 w/w ustawy w związku z art. 12 ust.2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych osobą całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Rozstrzygnięcie o zasadności odwołania ubezpieczonego wymagało ustalenia, czy u ubezpieczonego istnieje w dalszym ciągu, tj. po 30 czerwca 2018r. całkowita niezdolność do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18. roku życia albo później - w okresie nauki, nie później jak przed ukończeniem 25. roku życia. W tym celu Sąd zasięgnął opinii specjalistów z zakresu psychiatrii i psychologii. Opinia trzeciego z kolei zespołu biegłych - biegłej psychiatry B. P. i biegłej psycholog K. P. dała podstawy do ustalenia, że po 30 czerwca 2018r. ubezpieczony jest nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy z powodu stanu zdrowia psychicznego - upośledzenia umysłowego na pograniczu stopnia umiarkowanego i lekkiego z zaburzeniami zachowania wymagającymi leczenia i opieki, które to schorzenie powstało przed ukończeniem przez ubezpieczonego 18. roku życia. W złożonej opinii biegłe wskazały, że u ubezpieczonego nadal utrzymują się znaczne zaburzenia funkcji poznawczych w zakresie pamięci, myślenia przyczynowo-skutkowego, planowania, koncentracji uwagi, tempa uczenia się nowego materiału oraz rozpoznawania, rozumienia i przewidywania sytuacji społecznych, co powoduje, że ubezpieczony w dalszym ciągu jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. W ocenie biegłych, w porównaniu do sytuacji istniejącej do 30 czerwca 2018r. stan zdrowia ubezpieczonego nie uległ poprawie.

Analizując powyższą opinię biegłych Sąd doszedł do przekonania, że stanowi ona wiarygodny dowód w sprawie. Zdaniem Sądu opinia ta jest pełna, wyczerpująca i kompleksowo odnosi się do stanu zdrowia ubezpieczonego. Treść opinii biegłych nie daje podstaw do ustalenia, że doszło do poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego od czasu, gdy był uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy. Opinia została sporządzona po przeprowadzeniu badania podmiotowego i przedmiotowego ubezpieczonego, po analizie akt sprawy i dokumentacji medycznej ubezpieczonego.

Co do opinii biegłych psychiatry M. A. i psychologa N. B., a także opinii biegłych psychiatry J. U. i psychologa N. W., którzy stwierdzili, że z powodu schorzeń natury psychicznej ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy Sąd stwierdził, że opinie te nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia z uwagi na mało wyczerpujące i przekonujące uzasadnienia oraz brak wykazania poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego. Ponadto choć wymienieni wyżej biegli odnotowali, że ubezpieczony w praktyce nie potrafi pisać i czytać, to jednak nie wskazali jak okoliczność ta wpływa na zdolność do wykonywania przez niego pracy. Tymczasem oceniając zdolność danej osoby do wykonywania pracy (bezpiecznego wykonywania pracy) należy mieć na uwadze, że do wykonywania jakiegokolwiek pracy, w tym prostej pracy fizycznej, wymagana jest zdolność koncentracji uwagi, logicznego myślenia, a także tak podstawowa umiejętność jak czytanie i pisanie (dla przykładu czytanie znaków ostrzegawczych, oznaczeń na maszynie). Biorąc zatem pod uwagę schorzenia ubezpieczonego, przekonujące jest stanowisko trzeciego zespołu biegłych, że ubezpieczony nie jest osobą zdolną do podjęcia zatrudnienia. Ubezpieczony wykazuje bowiem zaburzenia ujawniające się w sferze poznawczej i emocjonalno-motywacyjnej skutkujące niskim poziomem kompetencji społecznych, bardzo niską dynamiką, aktywnością i zaradnością życiową.

Wniosków zawartych w opinii trzeciego zespołu biegłych z zakresu psychiatrii B. P. i psychologii K. P. nie podważyły zastrzeżenia organu rentowego (w piśmie na k.82-83 akt sprawy). W ocenie Sądu zawarte w w/w piśmie zastrzeżenia do opinii wymienionych biegłych nie są umotywowane merytorycznie i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłych. Organ rentowy wskazywał jedynie na odmienną ocenę stanu zdrowia ubezpieczonego dokonaną przez organ rentowy oraz pierwszy i drugi zespół biegłych. Sąd wykazał jednak powyżej dlaczego opinie pierwszego i drugiego zespołu biegłych nie są równoważne pod względem argumentacji z opinią trzeciego zespołu biegłych. W tej sytuacji Sąd stwierdził, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do wydania rozstrzygnięcia. Dlatego też wniosek organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii podlegał oddaleniu. Z tych samych względów Sąd pominął również dowód z opinii lekarza medycyny pracy dopuszczony postanowieniem z 6 września 2019r.

Całokształt okoliczności sprawy - w szczególności opinia trzeciego zespołu biegłych z zakresu psychiatrii B. P. i psychologii K. P. - dała podstawy do ustalenia, że ubezpieczony w dalszym ciągu jest osobą całkowicie niezdolną do

pracy w okresie od (...) do (...), a niezdolność ta pozostaje w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem przez niego 18 roku życia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji wyroku.

Od tego wyroku apelację złożył organ rentowy zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego nie płynących przez przyjęcie, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do renty socjalnej,

- art. 286 k.p.c. przez oddalenie wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii w sytuacji podczas gdy istniały podstawy do uwzględnienia tego wniosku

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 12 ust 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. DZ. U. z 2017, poz. 1383 ze zm.) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy,

- art. 4 ust 1 ustawy z 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczony spełnia wszystkie przesłanki do przyznania prawa do renty socjalnej.

Skarżący wnosił o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry i psychologa, następnie dopuszczenie dowodu z tejże opinii na okoliczności czy ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy, oraz o zmianę wyroku poprzez oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył.

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, uznał je za własne, co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie.

W pierwszej kolejności konieczne jest odniesienie się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem ustalenie stanu faktycznego w oparciu o ocenę dowodów, miało decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zaznaczyć należy, że co do zasady według jednolitego stanowiska judykatury, możliwość zakwestionowania oceny dowodów w postępowaniu apelacyjnym jest ograniczona i sprowadza się do sytuacji, w których skarżący wykaże, że ocena ta była rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma racji skarżący zarzucając, że sąd I instancji dokonał niewłaściwej oceny materiału dowodowego. Błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w związku z powyższym tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże, że sąd pierwszej instancji uchybił podstawowym regułom oceny wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów poprzez naruszenie reguł logiki, bądź wbrew doświadczeniu życiowemu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji prawidłowo obdarzył wiarą opinię zespołu biegłych: psychiatry B. P. i biegłej psycholog K. P., z której stanowczo wynika, że po 30 czerwca 2018r. ubezpieczony jest nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy. Powodem tej niezdolności jest jego stan zdrowia psychicznego – upośledzenie umysłowe na pograniczu stopnia umiarkowanego i lekkiego z zaburzeniami zachowania wymagającymi leczenia i opieki. Schorzenie to powstało przed ukończeniem przez ubezpieczonego 18 roku życia, i było podstawą nieprzerwanego przyznawania

mu renty socjalnej od 2003 roku. Biegłe wskazały, że u ubezpieczonego nadal utrzymują się znaczne zaburzenia funkcji poznawczych w zakresie pamięci, myślenia przyczynowo-skutkowego, planowania, koncentracji uwagi, tempa uczenia się nowego materiału oraz rozpoznawania, rozumienia i przewidywania sytuacji społecznych. Biegłe zaakcentowały, że w porównaniu do sytuacji istniejącej do 30 czerwca 2018r. stan zdrowia ubezpieczonego nie uległ żadnej poprawie.

Dowód z opinii biegłego, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046). W ocenie Sądu Apelacyjnego obdarzona przez Sąd I instancji wiarygodnością opinia jest logiczna, konsekwentna i nie pozostawia wątpliwości co do faktu całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawcy.

Podzielić należy wniosek wyprowadzony przez Sąd I instancji, który nie obdarzył wiarą opinii pozostałych biegłych: psychiatry M. A. i psychologa N. B., a także opinii biegłych psychiatry J. U. i psychologa N. W.. Wniosek ten wynika wprost z oceny całokształtu ustalonych okoliczności sprawy, opartej na regułach logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że opinie te nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia z uwagi na mało wyczerpujące i przekonujące uzasadnienia oraz brak wykazania poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego. Wymienieni wyżej biegli odnotowali, że ubezpieczony w praktyce nie potrafi pisać i czytać, to jednak nie wskazali jak okoliczność ta wpływa na zdolność do wykonywania przez niego pracy. Tymczasem oceniając zdolność danej osoby do wykonywania pracy (bezpiecznego wykonywania pracy) należy mieć na uwadze, że do wykonywania jakiegokolwiek pracy, w tym prostej pracy fizycznej, wymagana jest zdolność koncentracji uwagi, logicznego myślenia, a także tak podstawowa umiejętność jak czytanie i pisanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności wskazane przez biegłe: psychiatrę B. P. i psycholog K. P. jednoznacznie wskazują, że wnioskodawca w okresie wskazanym w opinii nie był w stanie podjąć zatrudnienia na otwartym rynku pracy. Wnioskodawca, co prawda ukończył szkołę zawodową specjalną w zawodzie kucharza, lecz nigdy nie pracował zawodowo, ma trudności z czytaniem, pisanem oraz wypowiedzaniem się, a powierzone mu czynności wykonuje jedynie pod nadzorem innych osób. Pamiętać należy, że całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej), przy czym zgodnie z art. 13 ust. 4 ww. ustawy zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia 286 k.p.c., który to zarzut w ocenie apelującego sprowadzał się do oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychiatrii i psychologii, Sąd Apelacyjny stwierdza, że zarzut ten nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym, a nadto nie jest zasadny. Otóż wskazać należy, że w toku postępowania przed sądem I instancji organ rentowy wniosku takiego nie składał, a jedynie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii łącznej 3 zespołów biegłych. (k. 82, k.89). Ten wniosek ten nie został prawidłowo uwzględniony przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Zgodnie z brzmieniem art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. DZ. U. z 2018, poz. 1270 ze zm.) - niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Z uzasadnienia podzielonej przez sąd I instancji opinii wynika jednoznacznie, że biegli z zakresu wiodących schorzeń jakimi dotknięty jest wnioskodawca wzięli pod uwagę wszystkie kryteria uwzględniane przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy. W stanie zdrowia wnioskodawcy nie zaistniała żadna poprawa. Dokonując analizy pojęcia

"całkowita niezdolność do pracy" należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy) - pogląd ten jest ugruntowany w judykaturze i Sąd Apelacyjny nie ma w tej kwestii wątpliwości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wyniki postępowania przeprowadzonego przed Sądem I instancji wskazują właśnie na wystąpienie obu tych kryteriów w odniesieniu do odwołującego, tj. zarówno biologicznego jak i ekonomicznego. Aspekt biologiczny (biologiczny stan naruszenia sprawności organizmu) wskazuje bowiem na naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym utratę zdolności do faktycznego wykonywania jakiegokolwiek pracy. Osobą całkowicie niezdolną do pracy jest więc osoba, która spełniła obydwie te kryteria, a zatem jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2008 r., I UK 264/07, oraz z dnia 9 marca 2006 r., II UK 98/05, OSNP rok 2007, nr 5-6, poz. 77). Możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest zatem wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności, ale w normalnych warunkach, tj. na tzw. ogólnym rynku pracy. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00 (OSNP rok 2002, Nr 15, poz. 369), który stwierdził, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia, ale w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną, a apelacja nie zawiera argumentów pozwalających na obronę tezy przeciwnej. Brak jest podstaw do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, bowiem w toku postępowania przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, dotyczące stanu zdrowia wnioskodawcy zostały wyjaśnione.

W tym stanie rzeczy ubezpieczony spełnia wszystkie warunki do ustalenia prawa do renty socjalnej określone w ustawie z 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej i prawidłowo ustalone zostało prawo do dochodzonych świadczeń na wskazany w opinii okres.

Apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.